

Słowacy nie dostali zgody na przelot nad Polską?

13 stycznia 2025

Rzecznik MSZ Paweł Wroński poinformował, że Polska nie odmówiła słowackiej delegacji, która w niedzielę rozpoczęła wizytę w Moskwie, możliwości przelotu nad swoim terytorium. Według Wrońskiego strona słowacka wysłała niekompletne dokumenty, a poproszona o ich uzupełnienie zdecydowała o zmianie trasy.

Sześćcioosobowa delegacja parlamentu Słowacji w niedzielę rozpoczęła wizytę w Moskwie. Wiceprzewodniczący parlamentu, lider Słowackiej Partii Narodowej (SNS) Andrej Danko poinformował, że zgody na przelot samolotu nie wyraziła Polska. „Nie rozumiem stanowiska Polski, ale przyjmuję je jako rzeczywistość” – powiedział Danko przed odlotem do Rosji.

Według Wrońskiego z informacji, jakie otrzymał w MSZ, wynika, że sprawa wyglądała inaczej. „Nie odmówiliśmy stronie słowackiej przelotu, tylko oni wysłali nam niekompletne dokumenty, bez noty, a potem, w trakcie procedowania sprawy – gdy zostali poproszeni o ich uzupełnienie – poinformowali o zmianie trasy” – powiedział PAP rzecznik MSZ. Pytanie, czy można i jemu, i temu rządowi wierzyć. Akurat prawdomówność nie należy bowiem do cech, które najlepiej charakteryzują Donalda Tuska i jego ministrów.

O stosunki Polski i Słowacji w związku z tą sytuacją był pytany w niedzielę w Szczecinie wicepremier i szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. Według niego relacje polsko-słowackie wyglądają dobrze. „A jeżeli chodzi o kierunek lotu, to zalecam jednak loty do Warszawy, a nie do Moskwy” – powiedział Kosiniak-Kamysz.

Sytuację skomentował w niedzielę na portalu „X” także poseł do PE Michał Szczerba. „Ruska agentura słowacka i węgierska niech

szuka innej przestrzeni powietrznej dla biznesowo-politycznych kontaktów ze zbrodniarzami z Moskwy” – napisał polityk KO.

W składzie słowackiej delegacji, która udała się do Rosji, jest także wiceprzewodniczący parlamentu ze strony partii Kierunek (Smer), której liderem jest premier Robert Fico, Tibor Gaszpar; trzech kolejnych posłów tej partii oraz poseł SNS. Andrej Danko przed odlotem oświadczył, że celem podróży do Moskwy jest przekazanie Słowakom informacji o życiu w Rosji.

Sprawę niedoszłego przelotu nad Polską słowackiej delegacji skomentował też Tomasz Sommer, redaktor naczelny „Najwyższego Czasu!": „Polacy zabronili przelotu słowackiemu premierowi Fico, bo »leciał do zbrodniarza«. Za to zbrodniarz, na mocy uchwały Tuska, może sobie nad Polską szybować do woli. Głębokie”.

Autorstwo: JA

Źródło: NCzas.info